

## UZASADNIENIE

W dniu 28 grudnia 2017 roku J. B. zaparkowała samochód marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na drodze dojazdowej do bloku nr 6 przy ulicy (...) w W. i poszła do koleżanki M. C.. Wcześniej obwiniona miała wykonywany zabieg w szpitalu w W..

W miejscu pozostawienia przez obwinioną pojazdu obowiązuje „zakaz zatrzymywanie się”, wynikający ze znajdującego się tam znaku drogowego B-36.

Inspektor Straży Miejskiej w W. M. P. pełniąc służbę patrolową, w ramach wykonywanych czynności służbowych, udał się na ul. (...) w W., gdzie około godz. 11.22 ujawnił nieprawidłowo zaparkowany samochód marki O. (...). Wystawił wezwanie do stawienia się w Straży Miejskiej w W., które pozostawił za wycieraczką szyby pojazdu.

### **Dowód:**

- zeznania świadka M. P. (00:07:45-00:12:14 na k. 29v-30)
- zeznania świadka K. G. (00:03:37-00:07:13 na k. 37v)
- częściowo zeznania świadka M. C. (00:07:13-00:11:15 na k. 37v-38)
- notatki urzędowe (k. 5, k. 6)
- dokumentacja fotograficzna (k. 7)

J. B. urodziła się w (...) roku. Jest panną. Ma jedno dziecko w wieku 13 lat. Pracuje jedynie na podstawie umowy zlecenia iu z tego tytułu uzyskuje dochód w wysokości 1459,70 złotych miesięcznie

### **Dowód:**

- dane o osobie podejrzanej (k. 4)
- potwierdzenie wykonania operacji (k.15)

J. B. odmówiła przyjęcia mandatu karnego w wysokości 100 zł oraz 1 punktu karnego. Wobec tego Komendant Straży Miejskiej w W. sporządził przeciwko obwinionej wniosek o ukaranie (k. 5).

W dniu 05 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie w sprawie II W 3/18 wydał wyrok nakazowy, w którym uznał obwinioną J. B. za winną popełnienia czynu zarzucanego jej we wniosku o ukaranie i została wymierzona jej kara 200 złotych grzywny. Obwiniona została zwolniona od opłaty a zryczałtowanymi wydatkami obciążony został Skarb Państwa (k.9).

Obwiniona z zachowaniem ustawowego terminu wniosła sprzeciw od wyroku nakazowego. W uzasadnieniu podniosła, że w tym dniu wracając ze szpitala po przeprowadzonym zabiegu, odczuła silne bóle i postanowiła udać się do niedaleko mieszkającej koleżanki po tabletki przeciwbólowe. Parkując samochód, nie zauważyła znaku zakazu zatrzymywania się. Podniosła, że w tym, miejscu zaparkowane były również inne pojazdy. Obwiniona podkreślił, iż zarzucane jej wykroczenie popełnił nieumyślnie i wniosła o wymierzenie jej kary nagany z uwagi na jej trudną sytuację majątkową. Do sprzeciwu załączyła dokument potwierdzający wysokość osiąganych przez nią dochodów w z tytułu umowy zlecenia oraz zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy w okresie od 28 do 29 grudnia 2018 roku (k.14-16).

J. B. nie stawiała się na rozprawie głównej zarówno w dniu 07 marca 2018 roku, jak i w dniu 06 kwietnia 2018 roku, w związku z czym Sąd nie miała możliwości odniesienia się do jej twierdzeń podniesionych w sprzeciwie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. P. – inspektora Straży Miejskiej w W.. Są one spójne, logiczne, bezstronne i korespondują z treścią notatki urzędowej z dnia 29 grudnia 2017 roku (k. 6). Świadek ten zeznał, że podczas pełnienia patrolu na terenie miasta otrzymał zgłoszenie, by udać się na ulicę (...), ponieważ stoi tam nieprawidłowo zaparkowany pojazd. Po przybyciu na miejsce ujawnił samochód, którego kierowca nie zastosował się do znaku B-36 - „zakaz zatrzymywania się”. Wówczas zrobił zdjęcie temu pojazdowi. Ani w samochodzie, ani w obrębie pojazdu nie było kierowcy. Świadek ten zeznał, że z tego co mu wiadomo, kierujący stawiał się następnie do Straży Miejskiej w W. na wezwanie pozostawione mu za wycieraczką szyby pojazdu. (00:07:45-00:12:14 na k. 29v-30)

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania K. G. – Komendanta Straży Miejskiej w W., gdyż są spójne, konsekwentne i nie miał on żadnych powodów, aby składać nieprawdziwe zeznania. Są one też zgodne z treścią notatki urzędowej z dnia 02 stycznia 2018 roku (k. 5). Z jego zeznań wynika, że w dniu 28 grudnia 2017 roku do Straży Miejskiej w W. stawiała się J. B.. Obwiniona twierdziła, że pojechała do koleżanki i tam poczuła się źle. Wcześniej była u lekarza. Świadek zeznał, że wizualnie obwiniona nie wyglądała na chorą, cierpiącą osobę, dlatego w jego ocenie twierdzenia obwinionej były niewiarygodne. Podjął zatem decyzję o nałożeniu mandatu karnego i zaproponował J. B. grzywnę w kwocie 100 złotych i 1 punkt karny. Obwiniona jednak odmówiła przyjęcia mandatu. (00:03:37-00:07:13 na k. 37v)

Sąd jedynie w części dał wiarę zeznaniom świadka M. C. – koleżanki obwinionej. Świadek ten zeznał, że J. B. miała zabieg, po którym przyjechała do niej. M. C. przyznała, że obwiniona zaparkowała samochód w miejscu niedozwolonym, jednakże wskazała, że wszyscy tam parkują. Świadek ten zeznał nadto, że wcześniej umawiały się z obwinioną, że ta po zabiegu przyjedzie do niej. Zauważyła, że obwiniona czuje się bardzo źle. J. B. już w drodze do niej poczuła się źle, przyszła jednak do niej o własnych siłach. Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka w zakresie, w jakim opisała ona stan obwinionej. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, że podczas silnych dolegliwości bólowych co do zasady nie prowadzi się pojazdów, bowiem przez to można stać się zagrożeniem zarówno dla siebie, jak i innych uczestników ruchu drogowego. Co więcej, w przypadku zabiegów, po których istnieje prawdopodobieństwo występowania jakiś dyskomfortów nie zakłada się samodzielnego powrotu do domu ze szpitala, a tym bardziej kierowania pojazdem. Nadto gdyby rzeczywiście J. B. tak źle się czuła, logicznym byłoby pojechanie z powrotem do szpitala lub wezwanie przez świadka karetki pogotowia. Zeznania w tej części mają w ocenie Sądu na celu uchronienie koleżanki przed konsekwencjami płynącymi z zatrzymania przez nią pojazdu w niedozwolonym miejscu. (00:07:13-00:11:15 na k. 37v-38)

Jako wiarygodne Sąd ocenił także pozostałe dowody z dokumentów w postaci notatek urzędowych (k. 5, k. 6), danych o osobie podejrzanej (k. 4), dokumentacji fotograficznej (k. 7). W ocenie Sądu brak było podstaw do podważenia autentyczności wskazanych dokumentów oraz informacji w nich zawartych.

J. B. została obwiniona o to, że w dniu 28 grudnia 2017 roku o godz. 11.22 będąc kierowcą pojazdu O. (...) o nr rej. (...) popełniła wykroczenie w ruchu drogowym polegające na niezastosowaniu się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się” na ul. (...) (droga dojazdowa do bloku nr 6), to jest za wykroczenie z art. 92 § 1 kw.

W art. 92 § 1 kw ustanowiono odpowiedzialność za niestosowanie się do znaków lub sygnałów drogowych albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem albo do kontroli ruchu drogowego.

Przedmiotem ochrony jest porządek i bezpieczeństwo w ruchu drogowym. (...) znaków i sygnałów drogowych tworzy pewien stan porządku na drogach, który jest zasadniczym elementem gwarancji bezpieczeństwa w ruchu.

Czyn zabroniony polega na niestosowaniu się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego. Znaki drogowe i sygnały drogowe oraz ich znaczenie określa Rozporządzenie Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz.U.2002.170.1393 z dnia 2002.10.12). Zgodnie z § 28 ust. 2 w/w rozporządzenia, znak B-36 „zakaz zatrzymywania się” oznacza zakaz zatrzymania pojazdu.

Wykroczenie określone w dyspozycji art. 92 § 1 kw ma charakter powszechny i formalny, a więc może je popełnić każda osoba, nie stosując się do znaku lub sygnału, przez działanie lub jego zaniechanie, umyślnie lub nieumyślnie, bez skutku w postaci realnego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym (Grzegorzczuk Tomasz (red.), Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. II, Opublikowano: LEX 2013).

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że w dniu 28 grudnia 2017 roku około godz. 11.22 samochód marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został zaparkowany przez J. B. na drodze dojazdowej do bloku nr 6 przy ul. (...) w W.. W miejscu pozostawienia przez obwinioną pojazdu obowiązuje „zakaz zatrzymywania się” wynikający z ze znajdującego się tam znaku drogowego B-36. Powyższe wynika z zeznań świadków M. P., K. G. i M. C., a także znajduje potwierdzenie w dokumentacji fotograficznej załączonej przez oskarżyciela publicznego. Podkreślić należy, że dla dokonania wykroczenia stypizowanego w art. 92 § 1 kw nie jest konieczne zaistnienie jakiegokolwiek skutku, wystarczy samo niezastosowanie się np. do znaku drogowego.

Uwadze Sądu nie uszedł fakt, że udanie się przez obwinioną do M. C. nie było uzasadnione jakąś nagłą potrzebą. J. B. i M. C. są koleżankami. Ta ostatnia zeznała, iż umówiły się, że obwiniona przyjedzie do niej po zabiegu. Wykluczyć zatem należy wersję, że obwiniona nagle źle się poczuła i z obawy, że nie da rady dojechać do swojego miejsca zamieszkania, pozostawiła samochód gdziekolwiek i od razu poszła do mieszkania koleżanki. Niewiarygodna dla Sądu okazała się też wersja, że obwiniona w czasie drogi do M. C. źle się poczuła, dlatego zaparkowała samochód w niedozwolonym miejscu. Skoro J. B. zdecydowała się pojechać sama na zabieg, nie mogło być zatem przeciwskażeń do kierowania przez nią samochodem. Nadto gdyby uważała swój stan za naprawdę poważny, powróciła by do szpitala albo poprosiła koleżankę, by ta wezwała pomoc lekarską. Nie ulega wątpliwości, że J. B. nie była uprawniona do zatrzymania się i zaparkowania pojazdu w przedmiotowym miejscu.

Stwierdzić należy, że popełnienie przez J. B. zarzucanego jej wykroczenia nie ulega wątpliwości. Pozostawiając pojazd w miejscu objętym znakiem B-36 - „zakaz zatrzymywania się”, wyczerpała znamiona czynu z art. 92 § 1 kw. Obwiniona działała umyślnie, mając świadomość naruszania obowiązujących ją, jako kierującą, reguł.

Sąd uznał obwinioną J. B. za winną popełnienia czynu zarzucanego jej we wniosku o ukaranie, to jest wykroczenia z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie art. 92 § 1 kw i art. 24 § 1 i § 3 kw wymierzył jej karę grzywny w wysokości 150 złotych.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze dyrektywy z art. 33 kw. Zagrożenie karne w odniesieniu do wykroczenia stypizowanego w art. 92 § 1 kw jest ujęte alternatywnie: sprawca podlega karze grzywny albo karze nagany. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie kara grzywny w orzeczonym wymiarze jest adekwatna i spełnia kryteria z art. 33 § 1 kw, a jednocześnie uwzględnia sytuację majątkową i rodzinną obwinionej. Zrealizuje ona cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do J. B.. Kara ta nie jest nadmiernie surowa, a jednocześnie w pełni adekwatna do stopnia jej winy oraz społecznej szkodliwości przedmiotowego czynu, uwzględnia jej sytuację materialną i pozwoli na osiągnięcie celów kary tak w zakresie wychowawczego oddziaływania na obwinioną, jak i w płaszczyźnie społecznego jej oddziaływania. Poprzez swą realną dolegliwość unaocznia obwinionej nieopłacalność podobnych zachowań w przyszłości.

Wymierzając obwinionej karę, Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności towarzyszących sprawie. Na jej niekorzyść poczytano fakt, iż swoim zachowaniem okazała lekceważenie obowiązujących ją norm, przedkładając nad nie zapewne własną wygodę. Wykroczenie obwinionej było skierowane przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji i porządkowi na drogach publicznych. Naruszone przez obwinioną obowiązki były istotne, gdyż z okoliczności sprawy jasno wynika, że całkowicie zignorowała ona znak drogowy. Wymierzenie obwinionej za przypisane jej wykroczenie kary nagany byłoby niewspółmierne do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, nie oddziaływałoby również wychowawczo na obwinioną.

Mając na uwadze sytuację majątkową obwinionej, Sąd na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 617 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk zwolnił obwinioną od ponoszenia zryczałtowanych kosztów postępowania i kosztami tymi obciążył Skarb Państwa.